

Cena 50 gr

NAKLAD 92.447 EGZ.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, środa 30 stycznia 1957 roku

Nr 25 (3171)

Plan gospodarczy na 1957 rok — na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Jak dowiaduje się sprawozdawca PAP, na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrzony ma być projekt Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1957. Po zatwierdzeniu projektu przez Radę Ministrów, wejdzie on pod obrady Sejmu w połowie lutego br. W przeciwnym razie do lat ubiegłych, kiedy Sejm obradował jedynie nad planami wieloletnimi, w bieżącym roku Sejm po raz pierwszy rozpatrzy plan roczny.

Król Saud przybył do USA Uroczyste powitanie w Waszyngtonie i bardzo chłodne w N. Jorku

NOWY JORK (PAP). — Król Arabii Saudyjskiej Saud przy-

Czou En-lai w drodze na Cejlon

DELHI (PAP). We wtorek do Kalkuty przybył wraz z towarzyszącymi mu osobami premier Czou En-lai, który przez ostatnie 5 dni przebywał w Nepalu. Po dwudniowej wizycie w Kalkucie chiński mąż stanu uda się na Cejlon. Pobyt Czou En-lai na Cejlonie zakończy jego wizyty w krajach azjatyckich i europejskich, które rozpoczął w listopadzie ubiegłego roku.

PEKIN (PAP) — Ogłoszony we wtorek wspólny komunikat chińsko-nepalski stwierdza m. in.:

Premierzy orzekli, że solidarność krajów Azji i Afryki ma olbrzymie znaczenie dla zachowania pokoju światowego. Mając przed sobą tak wielkie zadanie, kraje te mogły przejść ponad pewnymi dzielącymi je różnicami.

Mimo odmiennych systemów politycznych łączy je wspólnota wielkich celów — obrony niezawisłości narodowej, rozbudowy gospodarczej i rozwijania dobrobytu.

FIŃSKA delegacja rządowa w drodze do Moskwy

MOSKWA (PAP). — W drodze do Moskwy fińska delegacja rządowa z premierem Paqerholmem na czele przybyła we wtorek na stację graniczną, gdzie powitała ją przez zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR Zacharowa. Premierowi Paqerholmowi towarzyszy m. in. minister handlu i przemysłu Kauno Kleemola.

Podpisanie wspólnej deklaracji ZSRR-GSR

MOSKWA (PAP). Dnia 29 bm. w godzinach wieczornych podpisana została w Wielkim Pałacu Kremleskim wspólna deklaracja radziecko-czechosłowacka.

Deklarację podpisali przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin i przewodniczący rządu Republiki Czechosłowackiej, V. Siroky.

Amb. Gede przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). — 29 bm. przybył do Moskwy nowomianowany ambasador PRL w ZSRR T. Gede.

30 bm. ambasador T. Gede złożył wizytę wstępna szefowi protokołu MSZ ZSRR.

Sprawa wycofania wojsk Izraela z Egiptu

ROZGRYWKI wokół akcji policyjnej ONZ

NOWY JORK (PAP). Izrael w dalszym ciągu sabotuje wykonanie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i wynajduje różne preteksty, aby nie ewakuować swych wojsk z terytorium Egiptu.

Przemawiając na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego ONZ przedstawiciel Izraela Eban stwierdził ponownie, że jego rząd nie zamierza wycofać swych wojsk ze strefy Gazy i z terytorium nad Zatoką Akaba, bez uprzedniego wykonania przez Organizację Narodów Zjednoczonych „określonych warunków” i udzielenia Izraelowi „gwarancji”. Ewakuacji tych rejonów — powiedział Eban — powinny towarzyszyć „odpowiednie kroki w celu „zapobieżenia powtórному konfliktowi”.

Faktycznie Izrael nalega, aby pozostawił Egipt dwóch ważnych dla niego rejonów pod pozorem ich umiędzynarodowienia lub okupacji przez „specjalne wojska ONZ”.

Przedstawiciel USA Lodge w gruncie rzeczy całkowicie poparł stanowisko Izraela. „Stany Zjednoczone uważają — oświadczył on — że Izrael powinien niezwłocznie wycofać swe wojska. Natychmiast po tym w ślad za wycofującymi się wojskami Izraela powinny przybyć specjalne wojska ONZ”.

Przedstawiciel Filipin — Serano oświadczył, że dla wprowadzenia do strefy Gazy i do rejonu Zatoki Akaba „specjalnych wojsk ONZ” nie potrzeba zgody Egiptu.

W dalszym ciągu debaty zabrał głos przedstawiciel Arabii Saudyjskiej — Dedjani. Żądał on całkowitego i bezwarunkowego wykonania rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie wycofania wojsk Izraela z terytorium Egiptu.

Mówiąc o planach rozlokowania „specjalnych wojsk ONZ” w rejonach zajętych przez Izrael, Dedjani podkreślił, że siły zbrojne ONZ znajdują się w Egipcie za zgodą rządu egipskiego. Nie są to wojska okupacyjne. Zakres funkcji „specjalnych wojsk ONZ” nie może być rozszerzony bez zgody rządu egipskiego. Domagał się on sankcji gospodarczych wobec Izraela.

Przedstawiciel USA Lodge w gruncie rzeczy całkowicie poparł stanowisko Izraela. „Stany Zjednoczone uważają — oświadczył on — że Izrael powinien niezwłocznie wycofać swe wojska. Natychmiast po tym w ślad za wycofującymi się wojskami Izraela powinny przybyć specjalne wojska ONZ”.

„Elektryczny sposób” głosowania

DELHI (PAP). — Najbliższe głosowanie w parlamencie Indii odbywać się będzie „sposobem elektrycznym”. Wszyscy deputowani głosować będą naciskając jeden z trzech guzików, w jakie zaopatrzone zostały ich pulpity. Guziki oznaczone są napisami: „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się od głosu”. Wynik głosowania automatycznie podsumowany ukaże się na specjalnej tablicy.

ZE SWIATA

BUENOS AIRES. — Aby powstrzymać inflację, rząd argentyński wydał w poniedziałek wieczorem dekret o zamroźnięciu na okres jednego roku wszystkich umów zbiorowych. Oznacza to utrzymanie płac nominalnych na obecnym poziomie.

LONDYN. — Londyński „Daily Worker” zamieścił wywiad udzielony przez prof. Oskara Laage warszawskiemu korespondentowi tego pisma Cruickshankowi. Tematem wywiadu była rola nowego Sejmu i sytuacja ekonomiczna w kraju.

Przedstawiciel USA Lodge w gruncie rzeczy całkowicie poparł stanowisko Izraela. „Stany Zjednoczone uważają — oświadczył on — że Izrael powinien niezwłocznie wycofać swe wojska. Natychmiast po tym w ślad za wycofującymi się wojskami Izraela powinny przybyć specjalne wojska ONZ”.

Przedstawiciel Filipin — Serano oświadczył, że dla wprowadzenia do strefy Gazy i do rejonu Zatoki Akaba „specjalnych wojsk ONZ” nie potrzeba zgody Egiptu.

W dalszym ciągu debaty zabrał głos przedstawiciel Arabii Saudyjskiej — Dedjani. Żądał on całkowitego i bezwarunkowego wykonania rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie wycofania wojsk Izraela z terytorium Egiptu.

Mówiąc o planach rozlokowania „specjalnych wojsk ONZ” w rejonach zajętych przez Izrael, Dedjani podkreślił, że siły zbrojne ONZ znajdują się w Egipcie za zgodą rządu egipskiego. Nie są to wojska okupacyjne. Zakres funkcji „specjalnych wojsk ONZ” nie może być rozszerzony bez zgody rządu egipskiego. Domagał się on sankcji gospodarczych wobec Izraela.

Przedstawiciel USA Lodge w gruncie rzeczy całkowicie poparł stanowisko Izraela. „Stany Zjednoczone uważają — oświadczył on — że Izrael powinien niezwłocznie wycofać swe wojska. Natychmiast po tym w ślad za wycofującymi się wojskami Izraela powinny przybyć specjalne wojska ONZ”.

Dlaczego Tito nie pojedzie do USA?

BELGRAD (PAP) — „Należy oczekiwać, że rząd jugosłowiański poinformuje — a może już poinformował — rząd amerykański, że w obecnych warunkach prezydent Tito nie jest w stanie udać się z wizytą do Stanów Zjednoczonych”.

Spaak zamierza odwiedzić USA

BRUKSELA (PAP). Minister spraw zagranicznych Belgii, Spaak zamierza udać się w pierwszej połowie lutego z wizytą do Waszyngtonu. Omówi on z członkami rządu amerykańskiego szereg problemów interesujących oba kraje, m. in. sprawy związane z energią atomową i „Euratomem”.

Strajk w Algierze słabnie?

PARYŻ (PAP). — Jak donoszą agencje zachodnie, w drugim dniu strajku powszechnego w Algierze panował względny spokój. Patrole wojskowe kraja nadal po opuszczeniu ulic wszystkich większych miast, patrolowanych stale przez samochody pancerne. Strajk wykazuje nieznacznie tendencję osłabienia, na co, zdaniem agencji, wskazuje otwarcie we wtorek niewielkiej liczby sklepów w Algierze i na prowincji. Ruch pociągów odbywa się normalnie, a komunikacja miejska nie doznaje zakłóceń. Władze francuskie dokładają wszelkich starań, aby zapewnić dowóz żywności do miast. Incydentów nie zanotowano. Na prowincji sytuacja przedstawia się podobnie.

Trzecie mocarstwo atomowe W. Brytania rozpocznie wkrótce próby z bronią wodorową

LONDYN (PAP). W Brytania przygotowuje się obecnie do rozpoczęcia pierwszych prób z bronią wodorową. Próby te mają być przeprowadzone na Wyspie Bożego Narodzenia na Pacyfiku. Zawiadomiono wszystkie kraje, które zainteresowane są w żegludze i komunikacji powietrznej w okolicach Wyspy Bożego Narodzenia, iż w okresie między lutym a sierpniem należy unikać tej strefy.

Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył, że protesty ludności japońskiej przeciwko próbom z bronią wodorową na Pacyfiku w ogóle nie były brane pod uwagę. Rzecznik dodał, że mimo fali protestów, która ogarnęła całą Japonię, rząd tego kraju nie zwrócił się do W. Brytanii z żadną oficjalną notą w tej sprawie.

Wystąpienie Kadara na plenum węgierskich związków zawodowych

BUDAPESZT (PAP). Prasa budapeszteńska opublikowała przemówienie przewodniczącego Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego, Kadara, wygłoszone na X Plenum Związków Zawodowych.

Gdy rozpoczęliśmy walkę o likwidację kontrewolucji — powiedział Kadar — niejednokrotnie dochodziło do starć z takimi organizacjami i grupami, które z nazwy były instytucjami robotniczymi, lecz ich cele niewątpliwie służyły kontrewolucji. Nie mogę stwierdzić, że wszyscy członkowie budapeszteńskiej Centralnej Rady Robotniczej byli zdrajcami klasy robotniczej, lecz czyni tej organizacji służyły celom kontrewolucji.



Na zdjęciu: żołnierze hinduscy wchodzący w skład sił policyjnych ONZ w Egipcie. FOT — CAF

Wystąpienie Kadara na plenum węgierskich związków zawodowych

BUDAPESZT (PAP). Prasa budapeszteńska opublikowała przemówienie przewodniczącego Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego, Kadara, wygłoszone na X Plenum Związków Zawodowych.

Gdy rozpoczęliśmy walkę o likwidację kontrewolucji — powiedział Kadar — niejednokrotnie dochodziło do starć z takimi organizacjami i grupami, które z nazwy były instytucjami robotniczymi, lecz ich cele niewątpliwie służyły kontrewolucji. Nie mogę stwierdzić, że wszyscy członkowie budapeszteńskiej Centralnej Rady Robotniczej byli zdrajcami klasy robotniczej, lecz czyni tej organizacji służyły celom kontrewolucji.

W ciągu pierwszych dni walki

W. Brytania rozpocznie wkrótce próby z bronią wodorową

LONDYN (PAP). W Brytania przygotowuje się obecnie do rozpoczęcia pierwszych prób z bronią wodorową. Próby te mają być przeprowadzone na Wyspie Bożego Narodzenia na Pacyfiku. Zawiadomiono wszystkie kraje, które zainteresowane są w żegludze i komunikacji powietrznej w okolicach Wyspy Bożego Narodzenia, iż w okresie między lutym a sierpniem należy unikać tej strefy.

Ze sportu

GARMISCH - PARTENKIRCHEN (PAP). We wtorek rozpoczęły się tu zawody narciarskie w ramach XI Międzynarodowego Tygodnia Sportów Zimowych połączonego z tygodniem FIS. W pierwszym dniu rozegrano bieg na 10 km dla kobiet oraz na 15 km dla mężczyzn (otwarty i do kombinacji).

Polacy, mimo silnej konkurencji, wypadli dobrze. Bukowa zajęła szóste miejsce, za trzema Finkami i dwiema Szwedkami.

W biegu otwartym na 15 km wśród 105 uczestników, nasz najlepszy zawodnik Kwapien zajął siódma pozycję, co raczej należy uważać za sukces. Pomyślnie zakończył się bieg także dla naszych kombinatorów. Gron-Gasienica był piąty, a Józef Karpiel — szósty.

W początkach III kwartału elektryfikacja węzła łódzkiego

Projekt elektryfikacji węzła łódzkiego został ostatecznie zatwierdzony. Pierwsze roboty rozpoczną się pod koniec II kwartału, a w III kwartale prace ruszą już pełną parą naprzód.

Początkowo projektowano elektryfikację węzła łódzkiego rozpocząć w I kwartale 1957 r., jednak ze względu na duże nasilenie robót w okręgu katowickim i gliwickim (w związku z zakończeniem ostatniego odcinka magistrali elektrycznej Warszawa-Slask), termin musiał ulec pewnej zwłoce.

Pod flagą ONZ

Plany robót elektryfikacyjnych w węzle łódzkim nie przewidują prac dłuższych ponad dwa kwartały. Jak już donosiliśmy zelektryfikowany zostanie odcinek Widzew — Łódź Chojny — Łódź Kaliska oraz Olechów — Łódź Chojny. Na trasie tej nie przewiduje się budowy żadnych specjalnych budynków. Pewnej przeróbce ulegną jedynie perony na Dworcu Łódź-Kaliska. Prace ziemne będą przeprowadzane na przystankach obecnej Kolei Obwodowej.

W ten sposób w początkach przyszłego roku pociągi do Kryniczy i Rzeszowa odchodzące z Dworca Kaliskiego prowadzone będą za pomocą trakcji elektrycznej. Będzie można również na skutek tej inwestycji pewną część ruchu podmiejskiego przenieść z Dworca Fabrycznego na Dworzec Kaliski.

W tej chwili DOKP-Łódź stara się o przyspieszenie dokumentacji prac poszczególnych odcinków robót, która powinna być ukończona na czas, by nie zahamować rozpoczęcia tej tak ważnej dla komunikacji naszego miasta inwestycji. (Sk)

Plany robót elektryfikacyjnych w węzle łódzkim nie przewidują prac dłuższych ponad dwa kwartały. Jak już donosiliśmy zelektryfikowany zostanie odcinek Widzew — Łódź Chojny — Łódź Kaliska oraz Olechów — Łódź Chojny. Na trasie tej nie przewiduje się budowy żadnych specjalnych budynków. Pewnej przeróbce ulegną jedynie perony na Dworcu Łódź-Kaliska. Prace ziemne będą przeprowadzane na przystankach obecnej Kolei Obwodowej.

W ten sposób w początkach przyszłego roku pociągi do Kryniczy i Rzeszowa odchodzące z Dworca Kaliskiego prowadzone będą za pomocą trakcji elektrycznej. Będzie można również na skutek tej inwestycji pewną część ruchu podmiejskiego przenieść z Dworca Fabrycznego na Dworzec Kaliski.

W tej chwili DOKP-Łódź stara się o przyspieszenie dokumentacji prac poszczególnych odcinków robót, która powinna być ukończona na czas, by nie zahamować rozpoczęcia tej tak ważnej dla komunikacji naszego miasta inwestycji. (Sk)

Delegacja z Izraela przybyła na sesję oświecimskiego

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. przybyła do Warszawy delegacja Izraela, która weźmie udział w odbywającej się obecnie w Oświęcimiu dorocznej sesji Międzynarodowego Komitetu Oświecimskiego. W skład delegacji wchodzi: wybitny rzeźbiarz, twórca pomnika Bohaterów Getta w Warszawie, Natan Rapaport oraz Abraham Hass.

W tym samym dniu w godzinach wieczornych goście udali się do Oświęcimia.

OŚWIECIM (PAP). — 29 bm. w drugim dniu sesji Międzynarodowego Komitetu Oświecimskiego obrady toczyły się w trzech komisjach — muzealnej, dokumentacyjnej i pomnikowej.

Zakończenie zjazdu CZSP

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. nad ranem — około godziny 4 zakończone zostały obrady II Zjazdu Delegatów Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Po raz pierwszy zjazd dokonał, w myśl statutu, wyboru nie tylko członków zarządu CZSP, ale i jego prezesa. W wyniku tajnych wyborów stanowisko to objął ponownie Adam Zebrowski. W toku 3-dniowych obrad zjazd podjął szereg uchwał i wniosków, które nakreślają kierunki działania spółdzielczości pracy na najbliższy okres. Ogólna tendencja tych uchwał, obejmujących ponad 100 stron maszynopisu — jest podniesienie roli samorządów spółdzielczych oraz zwiększenie zainteresowania członków wynikami ekonomicznymi przedsiębiorstw spółdzielczych.

Wznowienie procesu w Szczecinie

SZCZECIN (PAP). — Sąd Powiatowy w Szczecinie wznowił 29 bm. rozprawę przeciwko grupie uczestników awantur chulińskich. Zeznawali dalsi świadkowie.

Zeznania świadków dotyczyły faktów pobicia funkcjonariuszy MO przez oskarżonych, demolowania framwajów, obrzucenia kamieniami żołnierzy KBW.

Wyrok śmierci na Mazurkiewiczu — wykonany

KRAKÓW. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do wieloletniego mordercy Władysława Mazurkiewicza, skazanego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 30 sierpnia 1956 r. łącznie na karę śmierci.

29 stycznia br. w Krakowie, wyrok śmierci został wykonany.

W 15 rocznicę powstania PPR

Z dni walki

Dziewięć znaczenie powstania i walki PPR dopiero wówczas będzie całkowicie jasne, gdy w dostateczny sposób uwzględnimy warunki jej powstania — sytuację narodu pod okupacją.

W pierwszym okresie okupacji lewica polska była rozbita i rozproszona. KPP od 1938 r. już nie istniała, a w dniu kapitulacji Warszawy, 27.9 1939 r., Pułaski rozwiązał PPS. Wypadki te niezmierzenie utrudniały rozwój antyhitlerowskiego ruchu oporu w Polsce, a równocześnie — Londynowi ułatwiły uchwycenie tego, co potocznie nazywamy „rządem dusz”. Ale mimo to ludzie polskiej lewicy nie zrezygnowali z walki.

Już w zimie z 1939 na 1940 rok powstają w całym kraju, w oparciu o były aktywny KPP, jednolite frontowe pępowców, gazetopowców, radykalnych wicarzy itp. konspiracyjne grupy walczące lewicy: „Sierp i Młot”, „Związek Walki Czynnej”, „Stowarzyszenie Przyjaciół Związku Radzieckiego”, „Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa” oraz inne niewielkie i krótko istniejące ugrupowania.

Kilkony nieco okres działania rewolucyjnej lewicy polskiej nie mógł jednak zrealizować wielkich zadań, które postawił przed nią naród. Nie były one bowiem zdolne ani do wysunięcia programu politycznego odpowiadającego szerokim rzeszom społeczeństwa, ani też do wywarcia potężnego wpływu na całokształt walki zbrojnej z okupantem. Zadania ta mogła spełnić tylko bojowa partia marksistowska. I taką właśnie partią była PPR.

PPR potrafiła wyjść do na rodzi z programem wielkich reform społecznych, wskazać Polsce „niezdecydowanego koloru”, za którą tak ofiarnie walczyły oddziały AK, perspektywę lepszego, sprawliwszego ustroju, przeciwwstawiając sprężony model rewolucyjnej Polski ludzi pracy. Wysiłek jej padł na podstępny grunt, odniósł przechodzący przewidywaną sukcesy. „Nastąpiła niewątpliwie daleko idąca radykalizacja warstw dotychczas upodlegzonych i ogólne przesunięcie się światopoglądu na lewo — świąt dnia 15.3 1944 r. w raporcie do gen. Bora-Komorowskiego, szef Biura Informacji i Propagandy KG AK, p. Jan Rzepecki, „Rejent” — niemał powszechnie stało się żądanie likwidacji wszelkiego skupienia dóbr w ręku prywatnego człowieka lub grupy ludzi i wszelkiego uprzywilejowania materialnego, kulturalnego i politycznego jednostek lub grup społecznych. Wszelkie próby cofnięcia tego procesu lub choćby zahamowania go są beznadziejne”.

PPR postawiła przed narodem otwarty, jasny i zrozumiały program polityczny. W tym fakcie leżała jej siła. Bo ani jedna z partii „londyńskich” nie miała jakiejś sprężonej linii politycznej, hasła ich były doraźne, platformy działania zbyt waki, aby mógł stać na nich dużej większy odłam mas pracujących Polak.

Tylko PPR i utworzona z jej inicjatywy Krajowa Rada Narodowa potrafiły znaleźć wyjście z impasu, w jakim od początku 1943 r. znalazły się stosunki polsko-radzieckie. Dziś w całej pełni możemy ocenić historyczne znaczenie tego faktu. I dlatego można śmiało powiedzieć, że podjęcie i skuteczne rozwiązanie przez Polską Partię Robotniczą tak podsta wowego problemu racji stanu Polaków, jakim są przyjazne stosunki między Polską i ZSRR, predestynowały ją do objęcia kierowniczej roli w narodzie.

Trwała zasługa PPR — pozostanie na zawsze zorganizowanie przez nią szerokiego ruchu partyzanckiego, podjęcie bezkompromisowej walki zbrojnej z okupantem.

Od początku swego istnienia Polska Partia Robotnicza wysunęła hasło jedności całego narodu w walce z niemieckim najeźdźcą. Niedługo potem zwracał się Komitet Centralny PPR do delegatów rządu londyńskiego w kraju, proponując połączenie wysiłków i spotęgowanie działań partyzanckich. Nie

chcieli jednak podejmować żadnych rozmów odwrócić twarzą od historii „polityczni” przedstawiciele gasnącego świata. Ale wbrew nim wykuwała się w śmiertelnej walce z wrogiem jedność wszystkich polskich patriotów, zachodzący takie fakty, jak np. wyłonienie w zimie 1944 r. w Sandomierskiem przez oddziały AK i AL wspólnego dowódcy.

Jakie jest miejsce PPR w historii polskiego ruchu robotniczego, w dziejach naszego narodu?

Polska Partia Robotnicza była godną kontynuatorką wielkich tradycji, jakie w nurt postępowych ruchów społecznych w Polsce wniósł rewolucyjny ruch robotniczy. Wzbogaciła ona i rozwinęła piękny dorobek Wróblewskiego i Warwńskiego, Marchlewskiego, Róży Luksemburg, Okrzei i Montwiła, Warskiego, Kostrzewy, Próchnika i Dubois. W walce o niepodległość potrafiła wykrzesać i rozpalic bezcenne skarby polskiego patriotyzmu. I to też jest jej historyczna zasługa.

Po raz pierwszy od wielu lat możemy dziś mówić i pisać całą prawdę o Polskiej Partii Robotniczej, o bohaterstwie i wielkich ideach, składających się na wycinek historii Polski, oznaczony monogramem — PPR.

Berlowszczyzna i tu także usiłowała dokonać, a nawet częściowo dokonała, swego niszczącego dzieła. Dziś znowu ra berlowszczyzny należy już na szczęście do przeszłości. Podejmując wielkie i trudne dzieło odnowy trzeba śmiało sięgać do tradycji lat walki, do przebogatego, a tak nie raz mało znanego jeszcze dorobku PPR.

KOMISJE SPOŁECZNE będą opiniować wnioski Siedem oddziałów kwaterunkowych przy DRN

Wczoraj Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, zgodnie z uchwałą RN podjęło decyzję o reorganizacji Kwaterunkowych przy DRN.

Wydział Kwaterunkowy będzie sprawował nadzór nad ogólną pulą mieszkań w całym mieście, będzie dokonywał ogólnego podziału mieszkań z nowego budownictwa na dzielnice oraz będzie decydował w sprawie przydziałów większych lokali biurowych i przemysłowych.

Reszta spraw będzie koncernowała się w prezydiach dzielnicowych rad narodowych. Powstanie więc siedem oddziałów kwaterunkowych przy DRN.

Uzasadniając swą decyzję Prezydium Rady Narodowej stwierdziło, że dzielnicowe rady narodowe bliżej znają sprawy swoich mieszkańców, będą mogły wnioskować i szybciej rozstrzygać prośby i podania o przydział mieszkań przy udziale szerokiego aktywno. Zasadą jest, że decyzja na przy-

Kary więzienia za wystąpienia antysemityczne

Milicja Obywatelska i prokuratura na Dolnym Śląsku przystąpiły energicznie do walki ze sprawcami wystąpień antysemitycznych.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał na 6 miesięcy więzienia mieszkańca Wałbrzyska, Antoniego Kowalowa. W jednym ze sklepów Kowalowa, bezpodstawnie wywołując awanturę wykrykując obelgi pod adresem obywateli narodowości żydowskiej. Pobit on przy tym kierownika sklepu.

Pracownik Energomontażu — Poludnie w Wałbrzychu Bernard Bortko idąc po pijanemu ulicą obywateli przechodniów pochodzenia żydowskiego. Sąd Wojewódzki we Wrocławiu wymierzył mu karę 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

Za podobne przestępstwo skazany został na 6 miesięcy więzienia Stanisław Cieliecki z Dzierżonowa.

Przedstawicielki ZG LK u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Premier J. Cyrankiewicz przyjął przedstawicielki Zarządu Głównego Ligi Kobiet. W czasie spotkania omówiono szereg istotnych zagadnień, związanych z dalszą działalnością organizacji. Przedstawicielki Ligi Kobiet poinformowały premiera, że organizacja jest obecnie w trakcie generalnej zmiany programu działania. Przedmiotem jej zainteresowań są obecnie trzy podstawowe problemy: zatrudnienie kobiet, pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży oraz problem — kobieta w domu.

Premier przyrzekł udzielić poparcia i pomocy.

Za wypożyczenie fachowców budowlanych — otrzymają mieszkania

Brak murarzy i cieśli uniemożliwił Łódzkiemu Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego budowę szeregu zaplanowanych do wzniesienia budynków w tzw. budownictwie rozproszonym. O trudnościach tych dowiedzieli się wólkniarza z Łódzkiej Zakładów Włókien Sztucznych. Rada robotnicza tych zakładów, wspólnie z dyrekcją, poszukała odpowiednich fachowców u siebie. Zawarto z Prezydium RN w Łodzi i ZBM umowę, na podstawie której duży, przeszło 50-izbowy blok wybudują murarze i cieśle Łódzkiej Zakładów Włókien Sztucznych z tym, że połowę izb otrzymały pracownicy zakładów, pozostałymi zaś zadysponują władze kwaterunkowe. Obecnie budynek osiadał już wysokość trzeciego piętra. Latem kilkanaście rodzin wólkniarzy wprowadzi się do nowego bloku.

Międzypartyjne rozmowy FPK-PZPR



26 bm. przybyła do Warszawy delegacja Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej w składzie: członek Biura Politycznego KC FPK Etienne Fajon, Raymond Guyot, Gustave Ansard i członek KC FPK Fernand Dupuy.

Na zdjęciu: rozmowy między delegacją KC FPK i KC PZPR. Od prawej: M. Naszkowski, E. Gierek, R. Guyot, G. Ansard.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Budżet i plan gospodarczy pow. Łódź

Opracowany został ostatnio przez Powiatową Radę Narodową w Łodzi budżet i plan gospodarczy na rok bieżący.

Tegoroczny plan gospodarczy pow. Łódź przewiduje oddanie do użytku budynków szkolnych w Mileszkach i Proboszczewicach oraz rozpoczęcie budowy nowych szkół podstawowych w Aleksandrowie, w Woli Kozubowej i Beldowie.

Fundusze przeznaczone na inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej przekroczy 8 mln zł. Przewiduje się zakończenie budowy 2 nowych bloków mieszkalnych — w Konstancjowie i Aleksandrowie. W obu tych miasteczkach rozpocznie się także w br. budowę dalszych bloków. Kapitałnymi remontami objęto szereg 324 izby w różnych miejscowościach pow. Łódź.

W zakresie rolnictwa plan gospodarczy przewiduje nawodnienie i zagospodarowanie ok. 160 ha łąk w dolinie rzeki Ner oraz zmeliorowanie gruntów leżących nad rzeką Wolbórką w okolicach Tuszyńska i Czarnocina.

Min. Żeglugi popiera projekt stworzenia państwowo-społecznego towarzystwa akcyjnego budowy statków

W Szczecinie zawiązał się komitet organizacyjny dla utworzenia państwowo-społecznego towarzystwa akcyjnego budowy statków. Celem działalności towarzystwa będzie budowa floty handlowej, której eksploatacja przynosiłaby zyski zarówno państwu jak i prywatnym udziałowcom.

Do chwili obecnej już 300 osób na Wybrzeżu zadeklarowało kupno udziałów towarzystwa na łączną sumę 800 tys. zł.

W dniu 28 bm. przybyła do Warszawy delegacja komitetu organizacyjnego towarzystwa. Minister Darski w rozmowie z delegacją podkreślił, że kierownictwo resortu żeglugi wita z uznaniem tę nową inicjatywę zmierzającą do rozbudowy naszej floty handlowej i że będzie ono popierało starania komitetu organizacyjnego, zmie-

rzające do utworzenia towarzystwa oraz zalegalizowania programu jego działalności przez władze państwowe.

Ponieważ projekt statutu towarzystwa zakłada, że państwo wykupiłoby ok. 20 proc. jego akcji na sumę 200 mln zł, delegacja przeprowadziła rozmowy również z przedstawicielami Min. Finansów, którzy ustosunkowali się przychylnie do projektów przedstawionych przez delegację, stwierdzając, że będą one przedmiotem dalszej dyskusji w Min. Finansów.

KLUB Myśli Ateistycznej powstaje w Łodzi

Komitet założycielski przy Łódzkim Domu Kultury zawiadamia o organizowaniu Klubu Myśli Ateistycznej.

W związku z tym wszyscy pragnący brać udział w pracach klubu proszeni są o zgłaszanie się pod adresem: Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18 III piętro, pokój 309, tel. 894-83, codziennie w godzinach od 12 do 18 (prócz niedziel i świąt).

W pierwszym połowie stycznia br. powstał w Warszawie Klub Inteligencji Ateistycznej. Przewodniczącym tymczasowego zarządu klubu został prof. dr Andrzej Nowicki. Adres: Klub Inteligencji Ateistycznej, Warszawa, Stoleczny Dom Kultury, ul. Elekoralna 12.

Pierwszoplanowym zadaniem zarządu jest nawiązanie kontaktu z klubami myśli ateistycznej w innych miastach Polski w celu przygotowania ogólnopolskiego zjazdu i przedyskutowania sprawy wznowienia działalności Stowarzyszenia Myśli Wolnej.

PRACE nad uzyskaniem uranu metalicznego

Pracownicy Głównego Instytutu Chemii Nieorganicznej prowadzą prace badawcze nad uzyskaniem czystego uranu. Badania nad podstawowymi materiałami chemicznymi, z których uzyskiwany będzie uran metaliczny (jadrowo-czysty), są poważnie zaawansowane. Wyniki i niektóre produkty, jakie uzyskano już w Instytucie w Gliwicach, zostały ocenione pozytywnie przez Instytut Badań Jądrowych PAN.

RADIO

ŚRODA, 30 STYCZNIA

15.10 „Głaja róg” — muzyka ludowa. 15.35 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 16.05 Transkrypcje skrzypcowe Kreislera. 16.15 Muzyka rozrywkowa. 16.45 Audycja historyczna. 17.00 (L) Opowiadanie Seweryny Szmaglewskiej pt. „Odcienie miłości”. 17.15 (L) Kalendarz muzyki. 17.40 (L) Audycja aktualna. 17.50 (L) Zespoły świetlicowe przed mikrofonem. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Dwa tańce norweskie. 19.10 Koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR. 19.30 „Na straży”

TELEWIZJA Środa, 30 stycznia

Godzina 19: Wywiad z artystą plastycznym ob. Albinem Lubniewiczem. Łódź wczoraj a dziś. Telefilmowy klub „Odeon”. Film fabularny pt. „Osiołek Magdaleny”.

Z KRAJU

GDANSK Porty morskie wybrzeża gdańskiego przyjmują dalsze transporty zboża, nadchodzącego z Związku Radzieckiego.

ZIELONA GÓRA W związku z napływem repatriantów z ZSRR, którzy wyrażają chęć osiedlenia się we wsiach ziem lubuskiej, zachodzi pilna potrzeba przyspieszenia remontów zagród. Pierwsze fundusze państwowe, przeznaczona na ten cel w roku bieżącym wzrosły z 15,5 mln zł do 40 mln zł.

W samych tylko gospodarstwach indywidualnych na wsi lubuskiej osiedlonych będzie w roku bieżącym około tysiąca rodzin repatriantów z ZSRR.

WARSZAWA W Warszawie podpisany został protokół o współpracy między Zrzeszeniem Studentów Polskich i Narodowym Związkiem Studentów Danii.

Protokół określa formy współpracy. Powołana przez wiceprezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza komisja przekazała warszawskiej WRN 17 will i innych obiektów wchodzących w skład tzw. „osiedla rzutowego” w Skolimowie-Konstancynie z przeznaczeniem na mieszkania prywatne, na cele oświatowe oraz na potrzeby lecznictwa.

Abv udostępnienie rzemieślnikom w szerszym zakresie zaopatrywania się w Banku PKO w maszyny i narzędzia, zarówno importowane, jak i polskiej produkcji eksportowej, których ceny są dość wysokie, czynione są starania w kierunku rewizji cen. Według uzyskanych informacji, Bank PKO w najbliższych dniach otrzyma nowy aktualny cennik, o bardziej elastycznych cenach, które niewątpliwie umożliwią rzemieślnikom, po-

siadającym obce waluty, nabycia potrzebnych im urządzeń i narzędzi. Również asortyment maszyn ma być znacznie rozszerzony.

Muzeum Narodowe w Warszawie wysła w roku bieżącym do Anglii i Holandii — na prośbę tamtejszych muzeów — wystawę obrazów i rysunków Canaletta (Bernarda Bellotti), która przed półtora rokiem uzyskała ogromny sukces w Wenecji.

FILM z własnego ślubu można nakręcić we Wrocławiu

Mało kto wie, że Wrocław posiada drugą wytwórnię... filmową, instytucję, która również „kręci” filmy, choć nie w takiej skali jak Wytwórnia Filmów Fabularnych, jest Śniódzielnia Pracy „Wytwórnia Filmowa”.

W spółdzielczej wytwórni można zamówić sobie prywatny „film fabularny”, opracowany według swego scenariusza, np. z własnego ślubu, jakąś scenkę rodzinną itp. Taki pamiątkowy film można sobie następnie wyświetlać przy pomocy projektora w zaciszu domowym.

Z tej maki...

Mieszkańcy wsi Cieszyńska w pow. Strzyżów byli ostatnio świadkami niezwykłych godów weselnych. Na ślubnym kobiercu stał bowiem 90-letnie Maria Skok i 63-letni Stanisław Gwoździński. Ślub odbył się w domu „panny młodej”, gdzie przybył proboszcz miejscowej parafii, nie chcąc trudzić sędziwych nowożeńców odległą podróżą do kościoła.

Chodzi o odwagę przekonań

Nowe pisma literackie Przekłady polskich pisarzy Ostatnie premiery — i inne ciekawostki z życia kulturalnego Czechosłowacji

Rozmowa przedstawiciela Agencji Robotniczej z prezesem PAN, profesorem Tadeuszem Kotarbińskim.

Pytanie: Jak ocenia Pan Profesor wprowadzenie nauczania religii do szkół z punktu widzenia postępu społecznego?

Odpowiedź: Akt wprowadzający nauczanie religii do szkół rozumiem jako ustę-

pstwo ze strony ludzi myślących racjonalnie na rzecz swego rokiego ogółu, myślącego, niestety, nieracjonalnie.

Pytanie: Czy zdaniem Pana Profesora jest to zgodne z poczuciem sprawiedliwości i słuszności? Czy sprzyja wolności sumienia, czy też ją hamuje?

Odpowiedź: Sam akt wprowadzający nauczanie religii do szkół zgodny jest w zasadzie z poczuciem sprawiedliwości i słuszności oraz czyni zadość postulatowi sumienia, umożliwia bowiem ogółowi pełnoletnich obywateli ustosunkowanie się do religii wedle własnych przekonań.

Jednakże praktyczne skutki realizacji tego aktu mogą okazać się sprzeczne z wolnością sumienia. W wielu przypadkach — jak słysze — zarówno dzieci nie uczęszczające na naukę religii, jak ich rodzice, spotykają się ze strony otoczenia z presją, której charakter nie jest zgodny z postulatami wolności sumienia.

Pytanie: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się toczyć na terenie szkół podstawowych i średnich oraz liceów walka o wolność sumienia dla rodziców nie posyłających swych dzieci na lekcje religii?

Odpowiedź: Myślę, że trzeba w każdym razie, aby rodzice, wychowawcy i sympatycy szkoły laickiej zorganizowali się dla systematycznej i stałej obrony własnych dążeń. Jednym z najskuteczniejszych sposobów obrony tych dążeń byłoby utworzenie szkół czysto laickich, w których nie byłoby wyznaniowego nauczania religii. Celem, do którego winna zmierzać taka szkoła jest wykazanie w praktyce wyższości szkolnictwa całkowicie świeckiego nad szkolnictwem — że się tak wyrażę — „mieszanym”. W szczególności ogromne znaczenie miałyby rywalizacja w podnoszeniu poziomu etycznego wychowanków obu typów szkół. Często bowiem w śro-

dowkach ludzi indyferentnych religijnie, a nawet woli nomyślicieli pokutuje jeszcze niczym nie uzasadniony pogląd, że jedynie wychowanie religijne jest w stanie zapewnić dziecku wysoką pozycję moralną. Należy udowodnić w praktyce, że szkoły świeckie potrafią wychować etycznie.

Pytanie: Czy szkoły czysto laickie całkowicie rozwiążą to niełatwe zagadnienie?

Odpowiedź: Jestem zdecydowanie zwolennikiem szkół czysto laickich, jakkolwiek odosobnienie dzieci rodziców niewierzących nie jest również wolne od minusów. Niemniej jednak sieć szkolnictwa czysto laickiego nie rozwiąże całkowicie kwestii, albowiem ze względu na warunki lokalowe szkolnictwa, dzieci rodziców niewierzących uczęszczać będą również do szkół z wyznaniowym nauczaniem religii. Jak przeciwdziałać wszelkim formom nacisku na te dzieci i na tych rodziców? Zależy to od ducha tolerancji wobec cudzych przekonań. Przede wszystkim — należy to od rodziców niewierzących. W obecnej chwili jest koniecznością, aby ludzie nie podziwiający religijnego poglądu na świat wykazywali odwagę w ujawnianiu swego stanowiska w środowisku osób inaczej myślących i nie poddawali się presji tego środowiska.

Pytanie: Jaka role powinno, zdaniem Pana Profesora, odegrać w tej sprawie nauczycielstwo?

Odpowiedź: Nauczycielstwo jest powołane do uprawiania swej zawodowej etyki, którą jest — prawdę mówiąc — nauczyciel nie powinien ulegać presji głoszącej we własnym imieniu niczego, co byłoby niezgodne z jego własnym przekonaniem. Postawa nauczycielstwa polskiego powinna sprzyjać w chowaniu w społeczeństwie ducha wzajemnej tolerancji powinna uczyć współżycia z sobą ludzi o różnych przekonaniach.

Rozmowę przeprowadził TRYLEWICZ.



„Biała droga” pod Mont-Blanc

★ Najdłuższy tunel na świecie ★ 210 samochodów na godzinę

Wiadomość o ratyfikowaniu przez parlament francuski projektu budowy tunelu pod Mont Blanc wywołała prawdziwą gorączkę w Genewie. Nic dziwnego, bowiem przebiega alpejskiego, zbudowanie tzw. „białej drogi” ma żywe znaczenie dla Republiki Szwajcarskiej i kantonu Genewy. Sama Genewa znajduje się na wielkim szlaku europejskim łączącym północ Europy z południem.

Pomysł budowy tunelu pod Mont-Blanc powstał jeszcze w 1836 roku. Mimo iż ówczesny poziom techniki skazywał go na niepowodzenie, projekt ten był stale aktualny i znajdował swych obrońców w pięciu pokoleniach Francuzów, Szwajcarów i Włochów. Joseph Médail, dr Vagneur, Joseph Bonelli, inż. Godin de Lepinay — to twórcy rozmaitych odmian tego projektu. Dopiero w 1934 r. syndykat francusko-włosko-szwajcarski opracował pierwszy konkretny szkic projektu. Ówczesna sytuacja polityczna w Europie uniemożliwiła jego realizację. W roku 1945 podjęto badania nad możliwością budowy tunelu. Projekt w ostatecznej formie opracowany został w 1947 roku. Przedstawiciele rządów francuskiego, włoskiego i szwajcarskiego go zatwierdził w roku 1953. Ratyfikacja projektu przez parlament francuski (parlament kantonu Genewy ratyfikował go natychmiast, parlament Włoch w 1954 r.) usunęła ostatnią przeszkodę na drodze do jego realizacji.

Tunel ma ogromne znaczenie zarówno turystyczne, jak i ekonomiczne. Będzie to najdłuższy w świecie tunel dla ruchu drogowego. Skręci on czas przewozu towarów. Dzięki niemu odległość z Genewy do Turynu zmniejszy się o przeszło połowę.

Długość tunelu wyniesie 11.908 m, szerokość 8,75 m. Przejdzie on przez masyw Mont Blanc między dolinami Chamonix a Courmayeur. Galerie wentylacyjne (jedna z największych trudności budowy) położone będą pod poziomem jezdnii. Przekrój takiej galerii będzie miał 7,60 m², co umożliwi przepływ 300 m³ powietrza na sekundę. Wentylacja została tak obliczona, aby przez tunel mogło przejeżdżać na godzinę 210 samochodów.

Koszty budowy tunelu zostaną pokryte przez Francję, Włochy i kanton Genewy. W sumie wynoszą one (według projektu) 9 miliardów franków francuskich. Jak oświadczył dziennikarzom genewski przedstawiciel towarzystwa budowy tunelu, koszty te powinny się zamortyzować w stosunkowo krótkim czasie. Oczywiście opłacalność drogi zależy w dużej mierze od rozwoju automobilizmu. Jak wykazały badania, już dzisiaj, mimo trudności benzynowych, 80 proc. międzynarodowego ruchu turystycznego odbywa się samochodami. Wysokość opłat za korzystanie z tunelu nie została jeszcze określona. Towarzystwo zaznacza jednak, że po zamortyzowaniu kosztów droga przez Mont-Blanc będzie bezpłatna.

Na polkach księgarń

JOZSEF ATTILA: Wiersze wybrane. Przekł. z węg. pod red. T. Fangrata. W-wa 1956, Iskry, cm 17 X 12, s. 119, 3 nb., tabl. 1, Pl. zł 7,00.
József (1905—1937), wybitny poeta węgierski, jest kontynuatorem wielkiej poezji Petöfiiego i Adyego. Twórczość swoją związał z ideami walczącego proletariatu. „Bierze czynny udział — pisze Fangrat — w ruchu robotniczym... pragnie stworzyć poezję proletariacką... Idea jego twórczości staje się walka o socjalizm. Mocno piętnuje przesady, ucisk i zacofanie. Ostrzeża naród przed faszyzmem... w wierszach swych wyraża zarówno surowość bojownika walczącego o wyzwolenie klasy robotniczej, jak i najtkliwsze uczucie duszy ludzkiej. Po mistrzowsku wdoływa z życia to co piękne i ludzkie”. Życie poety przebiegało w bardzo ciężkich warunkach materialnych; zakończyło się tragicznie, bo śmiercią samobójczą pod wpływem ciężkiej choroby nerwowej. Pierwszy polski przekład poezji Józsefa ukazał się w Budapeszcie w zbiorze pt. „Szukam kogoś” (1942).

RZYM, w styczniu

Próbuje się zadać stu Włochom pytanie: jak się bawia, jak spędzają wolny czas?
Z blyskawicznej ankiety, przeprowadzonej na ten temat przez Instytut Doxa wynika, że 44 proc. mężczyzn i 31 proc. kobiet po prostu przejadają cały swój wolny czas. Wydaje się więc, że pogawędka, odwiedzanie przyjaciół, są najbardziej rozpowszechnionym sposobem spędzania sześciu godzin dziennie, które przeciętny Włoch może zazwyczaj poświęcić na rozrywkę.

Tematów owych rozmów statystyki nie mogą już wymienić, tu jednakże przychodzi nam z pomocą doświadczenie. Przeważnie rozmawia się o dzieciach, jest to bowiem temat, który nie kończy się nigdy. Nagadawszy się o własnych dzieciach przechodzi się od razu do dzieci krewnych, przyjaciół, właścicieli domu, sąsiadów — a wreszcie do tych, które się po prostu widziało na ulicy czy w parku. Następnym tematem stała się wzrastająca drożyzna — i tego również nie wyczerpie się szybko, zwłaszcza jeśli rozmowa toczy się pomiędzy małżonkami, zmuszonymi do robienia codziennych zakupów. Te dwa tematy przeważają wśród klas uboższych, spośród których, w oparciu o wyżej wspomnianą ankietę, „gadulę” stanowią około 57 proc.

Wśród średniego mieszczaństwa omawia się jeszcze zwykle dramaty domowe, w rodzaju awantur z hydraulikiem czy też ze służącą. Kwestia służby w ostatnich czasach zajęła nieoczekiwanie wiele miejsca wśród dramatów rodzinnych mieszczańskich. Wszystkie panie rozpaczliwie skarżą się na wszystkie służące. „Gdzie się podziały te służące z dawnych czasów? Te cudowne dziewczęta, które nigdy nie prosiły o wychodne, nawet i w niedziele, które jadły tak mało, które zadowalały się, zamiast zapłaty, znoszonymi sukniemi pań, a robiły wszystko — gołowały, sprzątały, szły itd.” Nie ma dziś już takich! Znikły po zakończeniu wojny.

Na drugim miejscu, po rozmowie, wydaje się, że najpopularniejszą rozrywką Włochów stanowi słuchanie radia, w 23 proc. u mężczyzn i 34 proc. u kobiet — naturalnie tylko wtedy, gdy nie nadaje żadnych wiadomości, jak to skwapli-

wie wyjaśnia 70 proc. odpowiedzi tego rodzaju.

Trzecie miejsce zajmuje gra w karty, głównie u mężczyzn — 38 proc., ale trochę również i u kobiet — 6 proc.

A oto inne rozrywki, o coraz to mniejszym zakresie: kino — 20 proc. u mężczyzn i 18 proc. u kobiet; czytanie gazet i pism — 16 proc. u mężczyzn, a 23 proc. u kobiet; zabawa z dziećmi — 9 proc. u mężczyzn i 22 proc. u kobiet; czytanie książek — 7 proc. u mężczyzn, 15 proc. u kobiet; gra na instrumentach muzycznych — 5 proc. u mężczyzn i 2 proc. u kobiet.

Pierwszym spostrzeżeniem, które rzuca się tu w oczy, jest to, że większa część Włochów zabawia się bez wydawania pieniędzy. Pogawędka, karty i radio dla mężczyzny, radio, pogawędka i zabawa z dziećmi u kobiet — oto dowód, jak niewiele pozostaje przeciętnemu Włochowi na tak zwane wydatki dozwolone.

Alle po tym ogólnym spostrzeżeniu o charakterze negatywnym, należy tu porobić i inne, w sensie niewątpliwie pozytywne. Nasuwają się one przy porównywaniu proporcji pomiędzy mężczyznami i kobietami, które uległy odwróceniu nie tylko w niektórych podstawowych dziedzinach rozrywek kulturalnych, jak czytanie gazet i pism, czy też książek, ale również i w procentaje zainteresowania teatrem i nauką, gdzie słaba pięć wyprzedziła mężczyzn. Jest to jedno ze zjawisk typowych dla okresu po obecnej wojnie, w którym kobiety włoskie weszły wreszcie do czynnego życia kraju i osiągnęły zrównanie w prawach z mężczyznami. Z równości tej skorzystały od razu — i z dobrym skutkiem.

W tym miejscu można by się zapytać, gdzie podziały się ogólne zabawy, na których Włosi tańczą i śpiewają, które czynią z nich naród wesóły i beztrudny. Pozostały w książkach, ale w książkach kiepskich pisarzy — romantyków ubiegłego stulecia, tych, którzy dostrzegali w Neapolu miejscowy koloryt i śpiewaczki kabaretowe, nie zastanawiając się, że setki tysięcy osób, żyjących w sułtenach — to przede wszystkim istoty ludzkie, doprowadzone do nędzy najtragiczniejszej, chociaż odzłoczonej wspaniałym słońcem...
Dziś ten stan rzeczy uległ zmianie, oczywiście na lepsze, nie należy jednakże żywić zbyt wielu złudzeń. Istnieją jeszcze reszeczki społeczeństwa włoskiego, których życie utrzymuje się na poziomie sprzed stu lat. Istnieje szereg dóbr kulturalnych, zarezerwowanych jeszcze wyłącznie dla sfer zamożnych, jak teatr, a nawet książka. We Włoszech nie występują wcale, jako zjawiska masowe, stowarzyszenia, kluby amatorskie, kółka miłośników. A na przykład w Anglii istnieje 135 klubów, zrzeszających 50.000 członków, zajmujących się modelarstwem okrętowym i 40 klubów modelarstwa kolejowego. Ze statystyk wynika, że połowa mężczyzn we Włoszech nie czyta, nie słucha muzyki i nie uprawia żadnego sportu. A z kobietami sprawa nie przedstawia się lepiej, aczkolwiek, jak widzieliśmy wyżej, zdobyły sobie w niektórych dziedzinach pewną przewagę nad mężczyznami.
Dowiedzieliśmy się więc, jak Włosi się bawia. Zobaczymy teraz, jak chcieliby się bawić. Ten sam Instytut Doxa zwrócił się do różnych grup ludności z pytaniem, czy poza pracą mają jakieś jeszcze specjalne zamiłowanie, jak sport, praca umysłowa, czy też ręczna. Odpowiedzi i tutaj były bardzo niepokojące. Oto one, u mężczyzn: sport w ogólności — 6 proc., czytanie i nauka — 6 proc., muzyka — 2 proc., piłka nożna — 9 proc., polowanie i rybolowstwo — 6 proc., sport motocyklowy — 2 proc., narty — 1 proc., inne sporty — 6 proc., prace ręczne — 5 proc., inne zamiłowania — 6 proc., brak odpowiedzi — 51 proc. U kobiet: sport w ogólności — 1 proc., czytanie i nauka — 10 proc., muzyka — 4 proc., narty — 1 proc., szycie i haft — 14 proc., prace ręczne — 2 proc., inne zamiłowania — 5 proc., brak odpowiedzi — 61 proc. Oto są dane ogólne.

A. BARSILIO

gląd, że Hrdlicka jest reżyserem utalentowanym i że nawet nieudana próba nie powinna położyć kresu poszukiwaniom i eksperymentom.

Dużym wydarzeniem stała się również odegrana w obecności autora premiera sztuki Nazima Hikmeta pt. „Dziękuję”. Sztuka ta przedstawia jąca piękno duchowe tzw. „dziwaków” wystawiona została w sposób nowatorski przez laureata nagrody państwowej, reżysera Otomara Krejca na pięknej i oryginalnej scenie Franciszka Trojstera. W przedstawieniu tym nie było śladu rutyny i konwenansu.

Mówiąc o ostatnich premierach praskich warto również wspomnieć wystawioną na scenie teatru realistycznego współczesną komedię dwóch młodych autorów czechosłowackich Paseka i Spacila pt. „Nie jestem nim”.

Komedia ta ukazująca konflikty wewnętrzne przy pomocy scenicznego „sobowótora” nie jest arcydziełem, ale zdobyła sobie serca czechosłowackich widzów życzliwie konstrukcją i dowcipem. Odstąpiła ona także zawiąską, jak karierowiczostwo, łapownictwo, protekcjonizm, obłuda itp. (w)

Dajcie mi książki zamiast koniaku...

Łódzkie Towarzystwo Naukowe, skupiające najwybitniejszych łódzkich uczonych, prętnie dla swoich członków pisma zagraniczne oraz pośredniczy w nabywaniu zagranicznych książek.

Niestety, odnośnie instytucje centralne nie rozumieją potrzeb łódzkiego ośrodka naukowego. LTN w ostatnim roku przesłało zapotrzebowanie na 150 książek zagranicznych — z czego otrzymało 15!...

Importujemy z zagranicy mnóstwo najrozmaitszych przedmiotów. Łódzcy uczeni mają też możliwość, byknać od czasu do czasu kieliszek włoskiego wina czy francuskiego koniaku. Łódzcy luminarze nauki płci żeńskiej, mogą bez trudu nabywać zagraniczne komplety, pończoszki, perfumy i szminki.

Jednakże — korzystając w ten sposób z dobrodziejstwa cywilizacji zachodniej — twierdzą oni:

„Czy importując w wielkich nieraz ilościach różne jedwabne fatalaszki, perfumy, szminki i koniaki, nie można by sprowadzić również kilkadziesiąt książek naukowych i fachowych, które będą nam pomocne w pracy?”

A ponieważ praca łódzkich naukowców z kolei przynosi pożytek ogółowi, popieramy w pełni ich słuszne żądania.

M. J.

Zebrań dyskusyjne w sprawie sądownictwa w Polsce

Koło łódzkie Zrzeszenia Prawników Polskich organizuje dziś o godz. 19.30 w świetlicy Sądu Wojewódzkiego (Plac Dąbrowskiego 5) zebrań dyskusyjne w sprawie sądownictwa w Polsce. Tematami zebrań będą: sprawa powołania sądownictwa administracyjnego w Polsce, niezawisłość sędziowska, rola i praca sędziego w literaturze prawniczej niemieckiej, francuskiej i włoskiej oraz nadzór judykacyjny i administracyjny w sądach.

Tematy zostały opracowane przez prof. dr Józefa Litwina, prof. dr T. Hilarowicza, sędziego Szkułińskiego i Ograbka oraz adw. Pruszyńskiego.

Z „balu gałganiarzy” u studentów warszawskich



Bal Karnawałowy w LDK

Lódzki Dom Kultury zaprasza w dniu 2 lutego na Wielki Bal Karnawałowy. W roli mikserów karnawałowego cocktailu: Hanna Dobrowolska, Lena Wilczyńska, Apollinary Pindras, Włodzimierz Skoczyński, Romuald Szychalski oraz zespół „Dixieland 57”. Początek godz. 22.

Zaproszenia — w Dziale Imprez Lódzkiego Domu Kultury, Łódź, ul. Traugutta 18, pokój 301 w godz. 15 do 20.



Od sukni do... burtowni Rozerwane ogniwa w handlarskim łańcuchu

Podobno, jak twierdzą prekursorzy mody kobiecej, tafta już się nie nosi. Wyparły ją kreacje z szylonu, organdy, tanich a ładnych krawatek, pysznych brokatów i innych efektownych materiałów. Ale mimo nowego kierunku mody u nas w Łodzi tafta ma i pewnie będzie miała szalone powodzenie.

W okresie przedkarnawałowym i oczywiście teraz kobiety biegają po sklepach w poszukiwaniu „cennej zdobyczy”. Niestety, na próżno. Taftę i inne atrakcyjne materiały uprzętają w mig kobiety „interesu” — takie jak m. in. Maria Kozłowska.

Maria Kozłowska (zam. przy ul. Hodowlanej 8) nielegalnym handlem para się już od dobrych kilku lat. Nie szuka pracy, wychodząc z założenia, że paserstwo to złoty interes. „Galluxy” odwiecza rzadko. Wyręczają szefową jej podwładne, które od każdego metra zakupionego materiału otrzymują od Kozłowskiej po 5 złotych. Natomiast współwłaścicielka

nielegalnego kramiku własnoręcznie znosi materiały na ul. Wierzbowa (blok 60 m. 15) do krawcowej Genowefy Bednarek. Tu razem uzgadniają fasony uwzględniając ostatni krzyk mody w sukniach cocktailowych i innych.

Maria Kozłowska wie doskonale, że niektóre klientki są wymagające i bezwzględne. Przekonała się o tym występując codziennie na Pl. Barlickiego. Tam jest jej stały rewir. Maria Kozłowska nie ma żadnego stoiska. Z jedną sukienką spaceruje po placu, resztę zaś przechowuje w mieszkaniu Jana Wiata, dorozcy posesji nr 9 przy Pl. Barlickiego. Za jedyne 40 zł tygodniowo! Tak jest bezpiecznie. Nikt nie może mieć do niej pretensji, nawet „władza”. A „pewne” klientki, w razie gdy sukienka prezentowana przez nią nie odpowiada którejś z pań, prowadzi niedaleko do mieszkania Jana Wiata.

Wreszcie 25 stycznia br. funkcjonariusze MO z Komendy Dzielnicowej Łódź-Polesie położyli kres złotemu interesowi. Marię Kozłowską zatrzymali „w magazynie” mieszczącym się właśnie u Jana Wiata. W czasie rewizji u współwłaścicielki „przedsiębiorstwa” Kozłowskiej — Genowefy Bednarek znaleziono ponad 27 metrów tafty.

Sprawę Marii Kozłowskiej przekazano do Wydziału Finansowego przy Dzielnicowej Radzie Narodowej Polesie.

Jack London i Hanna Bedryńska w studio naszej telewizji

Rozmiary łódzkiego studia telewizyjnego w pewnym stopniu kształtują repertuar spektakli telewizyjnych. To znaczy — dobrać trzeba widowiska kameralne, małoobsadowe, gdyż większe studio nie pomieści. Reżyserzy, poszukując więc repertuaru, muszą mieć na względzie warunki lokalowe.

Najbliższy spektakl łódzkiej telewizji odpowiadać będzie wszelkim wymaganiom i studia, i widzów. Jest to bowiem interesująca historia napisana przez Jacka Londona pt. „Zabił”.

Do willi milionera włamuje się złodziej, łapie go pani domu i rozpoczyna rozmowę, przedłużając ją tak, by zdążyć przyjąć służącego, wezwany tajemnym dzwonkiem. Toczy się gra pełna napięcia. Kto w niej wygra? Posiadacze telewizorów lub znających z telewizorami — zobacz!

Przedstawienie nadane będzie w najbliższym czwartku wieczorem. Wystąpią w nim: Hanna Bedryńska, Janusz Kłosiński i Marian Nowicki. Reżyseria Zbigniewa Kuźmińskiego.

Warto, by nasi „telewizorzy” pomyśleli o utrwaleniu spektakli telewizyjnych na taśmie filmowej. Są to czołowe przedstawienia interesujące, a przez niewielką — na razie — liczbę osób oglądane, jako że niewiele mamy jeszcze telewizorów.

(woj)

CHAOS na łódzkim podwórku kulturalnym

O potrzebie rychłego zwołania łódzkiego sejmiku kultury napisaliśmy po raz pierwszy dwa miesiące temu. Wówczas, w listopadzie, z kimkolwiek rozmawialiśmy na ten temat, każdy przyklaskiwał pomysłowi.

W listach do redakcji gorące zainteresowanie sejmikiem wyrazili czytelnicy, a i Wydział Kultury uznał pomysł generalnej debaty nad zagadnieniami kulturalnymi za celowy. Powstały komisje przygotowujące materiały, wyznaczono termin zwołania sejmiku: pierwszy przewidywał dyskusję na drugą połowę grudnia ubiegłego roku. Ale nie został on dotrzymany. Wyznaczono więc na następny termin na koncowe dni stycznia, ale nie z tego nie wyszło, bo akcja przed wyborczą była ważniejsza.

Wydawało się więc, że już

tuż po wyborach nie już nie stanie na przeszkodzie zwołaniu sejmiku. Jednakże sytuacja dobiega końca, a w Wydziale Kultury nie ustala się dnia i godziny zwołania narady, lecz określa się nowy jej termin. Na kiedy? Na ostatnią dekadę lutego! Ponoć komisje nie skończyły jeszcze pracy...

Tak więc w pół drogi zatrzymała się decentralizacja, co ze wszystkim wypływającym z niej konsekwencjami pogłębia chaos. Nie wiadomo np. kto jest władzą

Wytwórni Filmów Fabularnych, co nie sprzyja pracy w atelier. Pozamykano dziesiątki świetlic, zaś ich byłym com nie stworzono żadnych nowych warunków do kulturalnego wypoczynku. Rozwiązano dziesiątki zespołów tanecznych, teatralnych i chóralnych, z których młodzież zasiała szeregami na łódzkim „de ptaku”. W ten sposób powstał nowy problem — bezrobocie wśród instruktorów artystycznych. Oto drobna tyko garść przykładów chaosu panującego w naszym życiu kulturalnym.

Nie ludźmy się bynajmniej, że sejmik kultury rozwiąże te problemy, zresztą nie takie — naszym zdaniem — jest jego zadanie. Trzeba jednak zwołać go, chociażby po to, abyśmy wszyscy uświadomili sobie, jakie zadania stoją przed nami, za co brać się naprzód i dłużej! Słyszeliśmy również, że na sejmik do Łodzi wybiera się minister kultury, niechby więc i on usłyszał, co się dzieje w naszym mieście i wspólnie z uczestnikami sejmiku radzi nad drogami naprawy.

W zaistniałej sytuacji każdy dzień zwłoki sprzyja chaosowi i pogłębia go! Dlatego też musimy dziś pod adresem Wydziału Kultury postawić pytanie sprzed dwóch miesięcy: na co czekamy?

J. SILB.

Na pomoc repatriantom

Pracownicy Wojewódzkiego Zarządu POM przekazali sumę 1.920 zł, dochód z zabawy sylwestrowej, na pomoc repatriantom z ZSRR. Kwota powyższa przełana została na konto PCK. Ten ślachełny czyn pracowników Wojewódzkiego Zarządu POM zasługuje na pochwałę i naśladowanie.

Awaria po pożarze — usunięta! Mleko w butelkach będzie od dziś znowu dostarczane

W ostatnich dwóch dniach uległa zahamowaniu dystrybucja mleka, zwłaszcza butelkowego, na terenie całej prawie Łodzi. Jak się do wiadujemy, przyczyną tego

był pożar w Zakładach Mleczarskich przy ul. Gdańskiej 126, gdzie zapaliły się warsztaty naprawcze i garaże.

Ponieważ przy akcji ratunkowej groźnego pożaru w śródmieściu zalano również wodą podstację niskiego napięcia, Zakłady Mleczarskie nie otrzymywały do dnia wczorajszego energii elektrycznej potrzebnej przy butelkowaniu mleka.

Wczoraj osuszono podstację i dziś w nocy ruszyły wszystkie maszyny butelkujące mleko.

Jak nas zapewni dyrekcja Zakładów Mleczarskich dziś rano mleko butelkowe będzie rozwiezione w całej Łodzi normalnie. (5)

Z notatnika reportera

SMIERTELNY WYPADEK

Stanisław Perka zam. przy ul. Pięknej 53, będąc w stanie nietrzeźwym, spadł ze schodów i doznał pęknięcia czaszki. Denat zmarł.

PRZEZ DACH — PO STEELON
Przez dach dostali się do Zakładów Przemysłu Pończosznego im. Jurczaka nieznanzi złodzieje, którzy wynieśli stamtąd nieustalona dotychczas ilość przędzy steelonowej. Dochodzenie prowadzi Komenda Dzielnicowa MO Śródmieście.

ADASIOWI SKRADLI KOZUSZEK
Wincenty Dubiel zawiadomił milicję, że jego wnuczkowi Adamowi Marczkowi skradziono kożuszek wartości 1.300 zł. Jak podaje W. Dubiel, jacyś nieznanzi sprawcy wprowadzili dziecko do bramy i tam ścignęli z niego okrycie. Sprawą zajęły się organa MO.

Premiera w Operetce Łódzkiej

W dniu 31 stycznia br., o godz. 19.15, odbędzie się premiera operetki w 3 aktach z prologiem pt. „Lalka w klasztorze” — muzyka Edmond Audran.

Zamówienia na bilety ulgowe przyjmują Ref. Org. Wiodowni w godz. od 10—14.

Nareszcie!

Niejednokrotnie już pisaliśmy o fatalnych warunkach, w jakich pracowała Szkoła Muzyczna I stopnia przy ul. Murarza 19. Obecnie przenosi się ona do pałacyku przy Placu Zwycięstwa, który dotychczas zajmowała delegatura Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. M.

Ważne dla rencistów

Od 1 lutego przyjmowanie wniosków o renty starcze, inwalidzkie i rodzinne oraz wydawanie druków i udzielanie informacji w sprawach rentowych przekazane zostało do referatów rent i pomocy społecznej przy poszczególnych prezydiach dzielnicowych rad narodowych. O adresy poszczególnych dzielnicowych rad narodowych można dowiedzieć się w komitetach blokowych lub u prowadzącego meldunki.

Wyplata zasiłków pośmiertnych po zmarłych renci-

stach, przyznawanie dodatków na dzieci dla robotników niepracujących oraz przyjmowanie wniosków o renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, jak również dla rodzin po inwalidach, przegłuszanie ważności książeczek inwalidzkich, wydawanie legitymacji uprawniających do zniżek na PKP dla osób pobierających renty względnie emerytury z b. PZE — odbywać się będzie nadal w Wydziale Rent i Pomocy Społecznej Prezydium RN m. Łodzi, Aleja Parkowa nr 8, I piętro.



Red. Podkowiński o swych wrażeniach z USA

Wydział Propagandy KE PZPR zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że dn. 31. I. br., o godz. 16, w sali Łódzkiego Ośrodka Propagandy „Trybuny Ludu” tow. Marian Podkowiński, podzielił się wrażeniami z podróży po USA.

Wstęp wolny.

Kalendarz imprez turystycznych „Orbisu” w pierwszej połowie lutego

Dn. 3 lutego — do Warszawy na przedstawienie popołudniowe „Kordian”. Odjazd z Łodzi Fabr. o godz. 6.55, powrót do Łodzi ok. godz. 22.

Dn. 10.II. — do Warszawy autokarem na przedstawienie teatralne lub operowe. Odjazd z Łodzi ok. godz. 6, powrót ok. 23.

Dn. 9—11.II. — do Krakowa, Wieliczki. W programie zwiedzanie Waweli, grobów królewskich oraz żupu solnego w Wieliczce. Odjazd z Łodzi Kal. o godz. 22.45, dn. 9.II., powrót o godz. 4.45 dn. 11.II. br. do Łodzi.

Zgłoszenia zbiorowe i indywidualne przyjmuje Sekcja Turystyki „Orbis” w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 63, tel. 391-01 w godz. od 8 do 16.

Są jeszcze miejsca na wczasach narciarskich

Oddział PTT-K w Łodzi otrzymał dodatkowo skierowania na wczasy narciarskie PTT-K — PWP na początek lutego. Są możliwości otrzymania skierowań do Szczyrku, Karpacza, Wisły, w teren Gór Kłodzkich i inne.

Zainteresowani zgłaszać się mogą w Biurze Zarządu Oddziału PTT-K w Łodzi, Piotrkowska 70, tel. 230-64.

To nie PPIE...

W związku z notatką umieszczoną w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 27. I. 1957 r. w kolumnie „Co? Gdzie? Kiedy?” Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych komunikuje, że rewel „Paris Sur Glace” nie organizuje PPIE, lecz Zjednoczone Przedsiębiorstwo Rozrywkowe. Dlatego uwaga: „Wczorajsza zmiana godzin w przedstawieniach nastąpiła z winy PPIE” jest niezgodna z prawdą. (Za co PPIE przepraszamy).

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPECJALISTY konstruktora z dziedziny budowy nadwozi z doświadczeniem i kwalifikacjami do prowadzenia prac z dziedziny samochodowych pnie poszukuje Biuro Konstrukcyjne nr 2 Fabryki Samochodów Ciężarowych. Osobiste zgłoszenia wraz z ofertami i opisem przebiegu pracy zawodowej przynieć BK2 - FSC - Łódź ul. Piotrkowska 183, II piętro w podwórzu. 336-K

SAMODZIELNY pracownik z przygotowaniem technicznym lub praktyką z tej branży poszukwany do komunikacji autobusowej w Piotrkowie Tryb. Oferty składać do referatu kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej nr 2 w Piotrkowie Tryb. Al. B. Bie-runa nr 31. 341-K

UZDOLNIONEGO kierownika robót na urządzeniu inst. sanitarnych, centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjne poszukuje natychmiast upośledzone przedsiębiorstwo. Wynagrodzenie według umowy zbiorowej w budownictwie. Oferty pisemne składać w punkcie usługowym „Informacja i Reklama” Łódź, ul. Piotrkowska 46. 348-K

2 INŻYNIERÓW budowlanych na stanowiska inż. wykonawstwa inwestycyjnego, 2 malarzy oraz 12 robotników torowych zatrudnią od zaraz ŁZWI Sztucznych w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmują w godz. od 7 do 15. 364-K

ZAWIADOMIENIE

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Zeromskiego 133 zawiadamiają, że wszelkie zgłoszenia roszczeń o zwrot nadpłaconego podatku od uposażenia z tytułu ulgi podatkowej w terminie do dnia 15 lutego 1957 roku, z dniem 16 lutego 1957 roku nie będą uwzględniane żadne podania o zwrot podatku. 329-K

ZAWIADOMIENIE

Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego Nr 1 podaje do wiadomości pracownikom zatrudnionym w okresie od lipca 1953 r. do lipca 1956 r., iż roszczenia z tytułu nadpłaty podatku należy zgłosić osobiście do kierownictwa budowy - Łódź, Pl. 9 Maja w terminie do dnia 10 lutego br. 357-K

SPRZEDAŻ - WYDZIERŻAWIENIE SADU OWOCUJĄCEGO

Zarząd Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Wodzierzadach, pow. Łask, woj. Łódź, ogłasza, iż w dniu 17 lutego 1957 r. w biurze spółdzielni o godz. 9 rano odbędzie się wydzierżawienie sadu w ilości 16,31 ha na jeden rok zbioru (drzewa owocowe). Wszyscy, którzy chcą ubiegać się o kupno-dzierżawę sadu, proszeni są o złożenie ofert w terminie do dnia 10, II, 1957 r. na adres: Rolniczy Zespół Spółdzielczy w Wodzierzadach, pow. Łask, woj. Łódź, poczta Kwiatkowiec. Blizszych informacji udzieli Zarząd codziennie na miejscu. 240-K

LIKWIDACJA

Likwidator Spółdzielni Zrzeszenia Spółdzielczego Wozaków „Transport Konny” w Pabianicach, ul. Mielczarskiego 10 wzywa wierzycieli spółdzielni do zgłoszenia swych roszczeń w terminie 6 miesięcy, począwszy od stycznia 1957 r. do 30 czerwca 1957 r. pod wyżej podanym adresem. Zgłoszenie roszczeń przez wierzycieli powinno być dokonane pod rygorem przewidzianym w art. 80 ustawy z dnia 20 października 1920 r. o spółdzielniach. (Dz. U. nr 25, poz. 232 z roku 1950). Likwidator. 359-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC narożny w centrum Piastowa k. Warszawy, o powierzchni 1,412 m kw. sprzedam lub zamienię na lokal po sklepowy wzdłużnie 2 pokoje z kuchnią w Łodzi. Wiadomość Łódź, Kilińskiego 129-28

DOM murowany 4-pokojowy, plac 2,400 m (60 drzew owocowych) w Zgierzu - sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1099”

PLAC 600 m kw. w Zgierz centrum ul. Piłkowskiej sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1053”

DOM piętrowy w Kolużkach w pierwszorzędnym punkcie (mieszkanie wolne) - sprzedam. Wiadomość: Kolużki, 3 Maja nr 7, w niedzielę od godz. 8-12

PLAC ogrodzony, gospodarczo zabudowany do sprzedania. Wiadomość, ul. Felżyńskiego 12 m. 4092 G

KUPNO

FLAUZ granatowy na jesionkę oraz gabardynę ciemną na pokrycie kuchenia kupię zaraz. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1220”

GREMPIARKE kupię. Zgłoszenia pisemne z podaniem ceny - Kielce, Wojska Polskiego 7, Eljasz 1032 G

TOKARKE 1-1,5 m, frezarki, wiertarki i pilniarki mechaniczne kupię. Oferty pisemne do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1195”

DENTYSTYCZNE materiały kupuje i sprzedaje F-ma „Novodens”, Piotrkowska 84, front I piętro tel. 383-56

SAMOCCHÓD „Moskwicz” kupię. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „1152”

BARWNIKI do futer „Furaminy”, „Ursol” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1155”

RENTGEN dentystyczny oraz fotel teleskopowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1121”

TOKARNI nowoczesna metrowa kupię. Telefon 272-61 1123 G

PIANNO dobrej marki kupię. Wiadomość tel. 358-61 1108

MOTOCYKL na teleskopach 250 lub 350 nowy ewentualnie w dobrym stanie kupię. Łódź, Główna 55 m. 48

PERŁOWA pasta do wyrobu sztucznych pereł z paczek zagranicznych kupię. Czestochowa, Aleja Wolności 13 m. 31 Borecka 1063 G

TOKARNI około 1,5 m dl. lub mniejsza - kupię. Piotrkowska 143 - Pawelec 1075 G

RYPY na pokrycie mebli 15 m kupię. Cena obojetna. Zgłoszenia tel. 323-62 1071 G

OPONY o wymiarze 15x400, cztery sztuki kupię. Tel. 517-76

DRUKARNI filmowa chustek kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „888”

MOTOCYKL 125-250 w dobrym stanie kupię. Tel. 307-41

SAMOCCHÓD ciężarowy ropniak kupię. Jan Jabłoński, Wrocław, Olshewskiego 168-3

MOTOCYKL WFM kupię. Kacprzaka 6 m. 2 (od ul. Srebrzyńskiej)

RÓŻNE części do motocykli „BMW”, „M-72” oraz „Iz 49” kupię. Łódź, Pabianicka 208 warsztat

AMERYKANIE dwuosobowa oryginalna lub zwykła - kupię. Zgłoszenia tel. 381-53

FRAKI i cylindry zakupi Państwowa Operetka w Łodzi ul. Piotrkowska 243 848 G

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL BMW 350, sprzedam. Dąbrowska 32 od godz. 14 1170 G

MOTOCYKL „Miński” nowy sprzedam. Wólczańska 63 m. 22 1182 G

RADIO marki „Gretz” i łożko metalowe z materacem sprzedam. Tel. 277-89 1187 G

MEBLE: 2 łóżka, toaletka, 2 noce szafki, stolik, 6 krzesel (ciemne) oraz maszynki do ręcznego wyrobienia cegieł sprzedam. Zgłoszenia telefon 313-23 w godz. 15-19

RADIO „Stern” (klawiszowe) oraz „Mazur-Lux” sprzedam. ul. Reja 13, m. 3 II piętro 1159 G

MOTOCYKL „SHL” w bardzo dobrym stanie i dwie opony nowe „Dunlop” 300x19 sprzedam. Tel. 342-81 1149 G

UMEBLOWANIE pokoju i kuchni w dobrym stanie sprzedam. Próchnicka 29 m. 17 1138 G

NUTRIE i króliki rasowe brawowe rexy sprzedam. Pierwiosków 16

CZĘŚCI kotła centralnego ogrzewania nr 3 do sprzedania Zachodnia 50 Nowicki, front II piętro

Kierownictwo »PARIS SUR GLACE«

podaje do ogólnej wiadomości, że na skutek olbrzymiego napływu zamówień na bilety dla zakładów pracy, przedłuża swój pobyt w Łodzi do dnia 10 lutego br. włącznie.

Bilety zbiorowe do nabycia w Grand - Hotelu, pokój 148 codziennie od godz. 10 do godz. 14. Sprzedaż biletów indywidualnych w „Orbisie” w dni powszednie od godz. 11, w niedzielę od godz. 9 rano. Kasa Hali „Wima” czynna codziennie od godz. 15, w niedzielę od godz. 12.

PEŁNOMOCNIK PARYSKIEJ REWII NA ŁODZIE.

UWAGA! UWAGA!

N A P R A W A RADIOAPARATÓW produkcji krajowej jak: „PIONIER” - „AGA” - „STOLICA” itd. oraz importowanych z NRD i CZECHOSŁOWACJI na życzenie klientów w terminie 1 dnia, pozostałe w czasie 3 dni. Gwarancja 6-miesięczna. **PRECISIOUS - RADIO ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA nr 2.**

WAGI

wszelkiego rodzaju naprawia i legalizuje przez Urząd Miar **SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „Jedność”** Pabianice, Marianańska 5.

NOWY PUNKT SKUPU SKÓR FUTERKOWYCH

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SKUPU SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH I SKÓRZANYCH zawiadamia wszystkich hodowców zwierząt futerkowych, że z dn. 1 lutego br. w Łodzi przy ul. Zgierskiej 73 **ZOSTANIE OTWARTY PUNKT SKUPU SKÓR FUTERKOWYCH** czynny w godz. od 7 do 15. Kupowane będą skóry ze zwierząt szlachetnych i futerkowych jak nutrie, norki, lisy, króliki, krety itp. Fachowa obsługa gwarantuje dostawę dobrą, właściwą klasyfikację i bezpośrednią zapłatę na miejscu. 3271K

CZYSZCZENIE KOTŁÓW WSZELKIEGO TYPU

z kamienia, popiołu i sadzy - roboty ślusarskie oraz prace w zakresie centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjne oferuje nadal swoim klientom

Spółdzielnia Pracy „ŚLUSARZ” w Łodzi ul. Gnieźnieńska 24

Zlecenia kierować do Zarządu Spółdzielni pod wyżej wymieniony adres tel. 509-23 lub 549-56. Wykonanie fachowe po cenach przystępnych zapewnione. 299-K

TRAKTOR „Lanz-Buldog” 45 KM na gumach, po remoncie sprzedam za 20.000 zł. Polanówko Kozalina, ul. Mariana Wzgórze 14 tel. 52 Matysiak 1076 G

FUTRO meskie (najwyższa jakość, wzrost średni) sprzedam. Wiadomość Kilińskiego 118 - Strzelnicza od 16-20

MOTOCYKL „Jawa” 350 cm. prawie nowy sprzedam. Józwiak, Kozłowska 14 (Baluty)

MOTOCYKL „NSU” 250 górnio-zaw., stan idealny i „DKW” 200 okazję nie do sprzedania. Tel. 394-57 od 8-17

MASZYNE do szycia „Singer” sprzedam Tuwima 77 m. 13

FUTRO meskie w dobrym stanie (na niski wzrost) sprzedam Próchnicka 17-36 892 G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 157 m. 10 1169 G

NIANIA do półtorarocznego dziecka potrzebna na stałe. Referencje konieczne. Warunki dobre. Marynarska 5-29 (blok) wejście od podwórza. Godz. 15-17 1177 G

POMOC domowa solidna potrzebna do felczera. Narutowicza 31, m. 14

GOSPOSA starsza dochodząca potrzebna do 2 osób. Wólczańska 41, m. 26 1193 G

PIEKARZ potrzebny - Łódź, Zakatna 35 m. 1

PIASTUNKA do dziecka i gosposia potrzebna. Warunki dobre. - Wiadomość Kilińskiego 118 (strzelnicza) od godz. 16-20

GOSPOSA poszukiwana. Zgierska 1 m. 6 I piętro, wejście od ul. Zgierskiej 3 1125 G

UCZNIA do nauki z terytorium Łodzi przyjmie Zakład Krawiecki Józef Solnica, Świerczewskiego 9 1144 G

POMOC domowa potrzebna do 2 osób. Referencje konieczne. Wólczańska 66 tel. 203-95 (przez portiernię, siedziba)

POMOC domowa potrzebna natychmiast do lekarza, ul. Tylna 6

POMOC domowa natychmiast potrzebna. - Piarowicza 2 m. 14

POMOC domowa z referencjami potrzebna. - Plac Dąbrowskiego 1 m. 4 Kondratowicz, telefon 325-99 968 G

LOKALE

STARSA solidna kulturalna pani poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „1003”

POKÓJ, kuchnia i pokój zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „976”

POKOJU umeblowanego, niekupuującego poszukuje samotny, kulturalny, na stanowisku. - Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „947”

POKÓJ oddzielny i pokój z umeblowaniem kuchnia zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1180”

POKÓJ z kuchnią z wygodami w śródmieściu zamienie na trzy pokoje z kuchnią w śródmieściu (ewent. zwrot kosztów remontu). Wiadomość tel. 378-78

UCZENNICE do wspólnego pokoju przyjmę. - Mielczarskiego 6-6

STARZY, samotny, pracujący - poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Zwrot ewentualnych kosztów remontu. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 313

POKÓJ, kuchnia, balkon, słoneczne (woda) zamienie na dwa pokoje kuchnia wzdłużnie zamienie dwa razy po pokoju z kuchnią na trzy pokoje, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „988”

DWA pokoje, kuchnia w Gdańsku-Wrzeszczu, I piętro z ogrodem 150 m kw. zamienie w Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1174” 1174 G

POKÓJ zamienie na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „1192” 1192 G

GARAŻ w śródmieściu poszukuje. Zwrocie ewent. koszty. Telefon 330-39 1160 G

MALŻENSTWO (lekarz) poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „1161”

SAMOTNY pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1157”

DWA pokoje z kuchnią w blokach przy ul. Franciszkańskiej zamienie na dwa lub trzy pokoje z kuchnią z wygodami w okolicy Zielonego Rynku. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „1151”

TRZY pokoje, kuchnia, wszelkie wygodny zamienie na dwa pokoje, kuchnia i pokój osobno - równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „1150”

Wszystkim, którzy nieśli ofiarą pomoc w chorobie i uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi

S. + P.
doc. dr. mjr. Wiktorowi Łukomskiemu

a w szczególności plk. dr Dudzie, ks. kapelanowi Kłosciewiczowi, prof. dr Radziwiłłskiemu, prof. dr Markertowi, doc. dr Chojnowskiemu, dr Memplowi, lekarzom i personelowi Wojskowego Szpitala Klinicznego, Kliniki Otolaryngologicznej A.M., III Kliniki Chorób Wewnętrznych A.M., przyjacielom, znajomym, klasie IX i XI Szkoły III TPD wyrażamy najserdeczniejsze pozdrowienia

ZONA, SYNOWIE I RODZINA

TRZY pokoje, kuchnia, łazienka w Gdańsku-Wrzeszczu zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „1128” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ 29 m kw. w centrum Katowic zamienie na równorzędny w Łodzi. Wiadomość telefon 329-47 od 7.30-16 kasyer 1137 G

DUŻY pokój, kuchnia, przedpokój, telefon zamienie na podobne z wygodami najchętniej w blokach. Wszelkie koszty zwracam. - Wiadomość Kilińskiego 118 strzelnicza od godz. 16-20 1130 G

POKÓJ samodzielny zamienie na mieszkanie posklepowe. Ewentualny zwrot kosztów remontu. Główna 46 m.21

DWA pokoje z kuchnią posklepowe zamienie na mieszkanie z wygodami. Wiadomość tel. 384-86

DUŻY pokój z kuchnią zamienie na dwa lub trzy pokoje z kuchnią. Tel. 201-36

LOKAL nadający się na wytwórnię posiadają - poszukuje współnika. - Dzwonić 336-40 od godz. 16-18 1154 G

CALEMU personelowi lekarskiemu Szpitala im. Pirogowa, w szczególności Dr Balkiewiczowi, Dr. Stelmachowi i Dr. Michniewiczowi za dokonanie szczytowego zabiegu chirurgicznego oraz Dr. Waidowiczowi składam serdeczne podziękowania Andrzejewski Franciszek, Przybyszewskiego 7 1024

STRZYKAWKI lekarskie naprawa i wymiana. Łódź, ul. Nawrot 7 m. 8 1048 G

PARYŻANKA Artystyczna Cerownia naprawia garderobe bez śladu. - Wieżkowskiego 6-5, tel. 251-78 8742 G

KRAWIEC przyjmuje poprawki, reperacje. - Piotrkowska 19, poręczna oficyna. Wejście chowalski 5 G

ZAKŁAD podnoszenia oczek J. Malisiewicz, ul. Obr. Stalina 11 przyniesiona na ul. Piotrkowska 31, poleca swoje usługi.

KROŚNIA Józef, zam. Emilii nr 28 zgubił wejściówkę fabryczną

MARIANSKI Eustachiusz Łódź, Pl. Wolności 2 zgubił dyplom technika wydany przez Państw. Sek. Tech. Przemysłowa 885 G

SCIBIÓREK Daniela - zam. Lutomska 11 m. 34 - zgubiła legitymację Ubezpieczalni Społecznej 886 G

DNIA 25.I. zaginął pieśń bokser (suczka) żółty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Łódź, Janosika 127 1156 G

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęcią w dniu 19 stycznia 1957 r. o brzmieniu „Miejski Handel Detaliczny Kwiatami i Wyrobami Kwiatowymi 4 tel. 187-49”

FIRAZA Józef, Śląska 19 zgubił wejściówkę fabryczną, legitymację tramwajową, bilet tramwajowy 1093 G

HINNEL Jerzy, ul. Bućka 15-12 zgubił legitymację szkolną 1093 G

TOFF Hersz, Kilińskiego 41 zgubił kwit nr 2245 sklepu komisowego

PLACEK Zofia, Retkińska 125 zgubiła legitymację 351 K

WIADOMIENIA ŁÓDŹSKIE nr 25 (3171) 5

Zamiast CWKS - Legia

Zmiany w składzie drużyny mistrza Polski

Sładam z Longinem Janeczkim w świetlicy mistrza Polski CWKS pod proporcjami z napisem „R. White Star A.C.” i zacytuję gawędzi.

- Kto ubył z drużyny CWKS?
- Pleciu: Szymkowiak, Kowol, Pohl, Cebelik i Siekiera.
- A kto przybył?
- Dwóch: Kruk i Zmudzki.
- Przypuszczalny skład drużyny?

Sędziowie piłkarscy zbiorą się 3 marca

Tymczasowy zarząd Kolegium Sędziów ŁOZPN zwołuje zebranie sędziów piłkarskich, na którym przeprowadzone zostaną wybory zarządu Kolegium Sędziów ŁOZPN oraz delegatów na walne zebranie Polskiego Kolegium Sędziów w Warszawie.

Obrazy odbędą się w lokalu Sparty, ul. Północna 36, w niedzielę, 3 marca, o godz. 9.30 w pierwszym, względnie o godz. 10 w drugim terminie.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Milicyjne 253-33
- Pogot. Ratunkowe 254-44
- Straż Pożarna 8
- Kom. Miejska MO 292-22
- Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATR

- NOWY** (Wieckowskiego 15) g. 19 „Święto Win kelrida”
- JARACZA** (Jaracza 27) g. 19 „Pan Jowialski”
- PANSTW. OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 18 „Lalka w klasztorze” (przedst. zamknięte)
- ESTRADA SATYRYCZNA** (Traugutta nr 1) g. 19 15 „Sprawa Kowalskiego”
- MŁODEGO WIDZA** (Melnuski 4a) g. 19 30 „Flomena Marurano”
- „PINOKIO”** (Kopernika 16) g. 17 „Za siedmioma górami”
- PARIS SUR GLACE** — g. 19 (hala sportowa Widzew) przedstawienie sprzedane

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 35) czynne g. 9-15

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „All Baba i 40 roz-“

Sport spółdzielczy pod starą nazwą

Nazwa klubu spółdzielczego Start jak była tak i zostanie. Zdecydowało o tym walne zebranie. Zaden ze zgłoszonych projektów, a było ich niemało, nie uzyskał aprobaty obradujących. Do siedmioosobowego prezydium zarządu klubu wybrani zostali: Ozimilski, Stawicki, Głębki, Gosławski, Wierkiewicz, Pokuta i Lański, a do zarządu klubu wchodzi poza tym kierownicy poszczególnych sekcji, których Start ma obecnie czynnych aż 16. Sekcje korzystają z pełnej autonomii i działają w ramach ustalonych budżetów. Budżet klubu przewidywa ponad 1 milion zł. Z ustalonych wytycznych dla nowych władz klubu na szczególną uwagę zasługują: lepsza i bardziej ekonomiczna gospodarka sprzętem sportowym, opieka i wychowanie młodzieży jako jeden z środków walki z chuligaństwem, wzmocnienie wężzi ze spółdzielczymi zakładami pracy, wreszcie stworzenie źródła dochodu klubu przez odpowiednią eksploatację obiektów sportowych oraz zorganizowanie dochodowych placówek przemysłowych jak np. wytwórnia prefabrykatów itp.

Wiele czasu zabraly zgromadzeniu sprawy amnestii dla ukaranych zawodników. Rozpatrywano one były poprzednio przez specjalną komisję, która przedłożyła walnemu zebraniu odpowiednie wnioski. Na tej podstawie kary nałożone na zawodników Szalka, Woźniaka i Kasperczaka, skreślonych swego czasu z listy członków Startu, zostały utrzymane.

Przy szczękę kling...

Nestor polskich szablistów płk Zygmunt Gnoiński mówi o sobie i szermierce

Szczękę ścierających się kling i tupot nóg atakujących szermierzy towarzyszył niemal bezustannie zaciętym walkom stacjonarnym na planszy. Staralem się najusilniej skupić uwagę, by śledzić błyskawiczne akcje. Nie było to łatwe, zwłaszcza, że mój najbliższy sąsiad w sposób dość głośny, powodziłbym nawet bez ceremoniałny, chwalił, bądź ganił jakiś niezreczny ruch, względnie nie dość sprawne riposty. Spojrzałem w tę stronę. Obok mnie siedział starszy pan. Przeżywał walkę niczym najbardziej zapalony młody kibic — malowało się to na jego twarzy. Byłem zdziwiony trafnością wypowiedzianych przez niego słów. Skąd u mojego sąsiada taka znajomość szermierki? Zaryzykowałem nawiązanie rozmowy.

— Jestem Gnoiński — przedstawił się.

Niby błyskawica przemknęła mi myśl, ale jeszcze nie wziętem sobie. Postanowiłem ugruntować przypuszczenia, dowiedzieć się czegoś więcej o swoim sąsiadzie. Nie było to trudne, gdyż starszy pan z chęcią opowiadał o sobie. Szybko przekonałem się, że podejrzenia moje były słuszne, że mam przed sobą naprawdę wielkiego fachowca, jednego z najstarszych szermierzy polskich.

Zygmunt Gnoiński, dziś pułkownik w stanie spoczynku, był przed laty jednym z najwybitniejszych fechtmistrzów, znanym nie tylko w Łodzi, lecz i w całym kraju. Zelektryzowały go sukcesy naszych szablistów w Melbourne. Znow zapalił się do szermierki i gotów jest służyć młodszemu kolegom swoją przegadana wiedzą i doświadczeniem.

— Wiek robi swoje. Mam już 76 lat i gdyby nie wypadek samochodowy, któremu uległem, dosiadłbym jeszcze dzisiaj konia bez użycia strzemion.

Spojrzałem z niedowierzaniem.

— Tak, tak — ciągnął mój rozmówca. — Czuję się świetnie, a zawdzięczam to szermierce.

W latach 1919-27 byłem, jako rotmistrz, głównym instruktorem wojskowym w dowództwie okręgu. Spod mojej ręki wyszła niejedna znakomita polska szabla. Na przykład Kazimierz Pappé. Pamięta go pan chyba?

— Naturalnie. A gdzie pan nauczył się fechtunku?

— Szermierkę polubiłem już w najmłodszych latach. Służąc w wojsku carskim byłem niepokonany. Widocznie zdradzałem zdolności, skoro znakomity w owych czasach szermierz włojski Julian przyjął mnie bez trudu do swojej akademii w Trieście. Nie łatwo się tam było dostać. Wy-

bredny Włoch przyjmował tylko takich, którym rokował przyszłość. W okresie międzywojennym byłem w Warszawie uczniem wielkiego fechtmistrza Belgii, Micheux. Szermierka to wielka sztuka, powiem więcej — to sztuka. Dobra kondycja to jeszcze nie wszystko. Ten sport wymaga przede wszystkim inteligencji. Ach gdybym miał o 30 lat mniej... — westchnął p. Gnoiński. — Ale i dzisiaj jeszcze jestem gotów do współpracy nad podniesieniem poziomu mojej ukochanej dyscypliny sportowej.

Z dalszej rozmowy dowiadujemy



Dwa pokolenia szermierzy w przyjacielskiej pogawędce. Płk Zygmunt Gnoiński dzieli się swoimi spostrzeżeniami na temat turnieju ze zdobyczą pucharu Startu, symbolizującą katowicką Sybiu Julito. „Sekunduje” tej parze red. K. Rozmysłowicz.

Fot. Olejniczak

— Naturalnie. A gdzie pan nauczył się fechtunku?

— Szermierkę polubiłem już w najmłodszych latach. Służąc w wojsku carskim byłem niepokonany. Widocznie zdradzałem zdolności, skoro znakomity w owych czasach szermierz włojski Julian przyjął mnie bez trudu do swojej akademii w Trieście. Nie łatwo się tam było dostać. Wy-

— Szermierkę polubiłem już w najmłodszych latach. Służąc w wojsku carskim byłem niepokonany. Widocznie zdradzałem zdolności, skoro znakomity w owych czasach szermierz włojski Julian przyjął mnie bez trudu do swojej akademii w Trieście. Nie łatwo się tam było dostać. Wy-

— Szermierkę polubiłem już w najmłodszych latach. Służąc w wojsku carskim byłem niepokonany. Widocznie zdradzałem zdolności, skoro znakomity w owych czasach szermierz włojski Julian przyjął mnie bez trudu do swojej akademii w Trieście. Nie łatwo się tam było dostać. Wy-

K. ROZMYŚLÓWICZ

Erich Maria Remarque (15)

Czas życia i czas śmierci

Graeber położył się i usiłował zasnąć, ale nie mógł. Nasłuchiwał dudnienia frontu. Steimbrenner natychmiast zapadł w sen.

Dzień nastął szary i wilgotny. Front szalał. Czołgi były w akcji. Na południu linia frontu została już odepchnięta. Samoloty hucały. Transporty toczyły się po równinie. Wracali ranni. Kompania czekała na rozkaz ruszenia na linię.

O godzinie dziesiątej Graebera wezwano do Rahego. Dowódca kompanii przeniósł swoją kwatery. Mieszkał teraz w drugiej części murowanego domu, która jeszcze ocalała. Obok mieściła się kancelaria.

Pokój Rahego był na parterze. Urządzenie składało się ze stołka o trzech nogach, rozwalonego wielkiego pieca, na którym leżały koce, polowego łóżka i stołu. Przez rozbite, załatanie tekturą okno widać było lej od bomby. W izbie panował ziąb. Na stole stała kuchenka spirytusowa, grzała się na niej kawa.

— Zatwierdzono wasz urlop — powiedział Rahe. Nalewał kawę do kolorowego kubka bez ucha. — Jednak zatwierdzono. Dziwicie się, co?

— Tak jest, panie poruczniku. — Ja też. Papiery są w kancelarii. Odbieracie je stamtąd i starajcie się natychmiast zmykać. Spróbujcie, może zabierze was

jakiś samochód. Każdej chwili spodziewam się wstrzymania wszystkich urlopów. Jak was nie będzie, to was nie będzie, rozumiano?

— Tak jest, panie poruczniku. Wydawało się, że Rahe chce jeszcze coś powiedzieć. Ale potem rozmyślił się, obszedł stół dookoła i podał Graeberowi rękę.

— Wszystkiego dobrego i zmykajcie stąd jak najprędzej. Urlop należał wam się już od dawna. Zasłużyliście na niego.

Odrzucił się i podszedł do okna. Było dla niego za niskie. Musiał się pochylić, aby wyjrzeć.

Graeber wykonał w tył zwrot i obszedł dom zmiernając w stronę kancelarii. Gdy przechodził koło okna, zobaczył ordery na pierś Rahego. Głowy nie widział.

Pisarz kompanii podsunął mu ostemplowany i podpisany papier.

— Masz szczęście — powiedział mrukliwie. — Nawet nieżonaty, co?

— Nie. Ale to mój pierwszy urlop od dwóch lat.

— Szczęściarzu! — powtórzył pisarz. — Urlop, kiedy tu się robi gorąco.

— Nie wybrałem sobie terminu.

Graeber poszedł z powrotem do piwnicy. Nie liczył już na urlop, toteż nie był przygotowany. Nie miał zresztą wiele do pakowania. Szybko zebrał swoje rzeczy. Był między nimi rosyjski emaliowany obrazek święty, który chciał podarować matce. Znalazł go gdzieś po drodze.

Gdy podniósł wzrok, zobaczył przed sobą Hirschlanda trzymającego w ręku kawałek papieru.

— O co chodzi? — spytał Graeber i pomyślał: „Urlop odwołany! Złapał mnie w ostatniej chwili”.

Hirschland rozejrzył się. W piwnicy nie było nikogo.

— Jedziesz? — szepnął. Graeber odetchnął.

— Tak — odparł.

— Czy mógłbyś... tu jest adres... czy mógłbyś powiedzieć mojej matce, że u mnie wszystko w porządku?

— Bo co? Nie możesz sam tego napisać?

— Owszem, tak — szepnął Hirschland. — Ale oni mi nie uwierzą. Matka mi nie wierzy. Myśli, że z powodu...

Urwał i podał Graeberowi karteczkę.

— Tutaj jest adres. Jeśli przyjdzie ktoś z mojej kompanii... to może mu uwierzyć... rozumiesz? Ona myśli, że nie mam odwagi napisać prawdy...

— Tak — odparł Graeber. — Rozumiem. — Wziął kartkę i włożył ją do książeczki wojskowej. Hirschland podsunął mu paczkę papierosów.

— Weź... na drogę...

— Dlaczego?

— Ja nie palę.

Graeber spojrział na niego. To prawda, nigdy nie widział Hirschlanda palącego.

— Dobrze, dziękuję — powiedział i wziął papierosa.

— I nie mów nic o tym... — Hirschland zrobił gest w kierunku frontu. — Tylko, że tu spokojnie.

— Oczywiście. Cóż innego miałbym powiedzieć?

— Dziękuję.

Hirschland odwrócił się szybko.

„Dziękuję?” — pomyślał Graeber. — Za co mi dziękuję?”

Znalazł miejsce w sanitarce. Samochód pełen rannych wpadł do dziury w śniegu; po-

mocnik kierowcy wyleciał z kabiny i złamał rękę. Graeber zajął jego miejsce.

Wóz jechał oznaczona palikami i wiechciami słony drogą, która wiodła łukiem koło wsi. Graeber widział kompanię zebraną na placu przed cerkwią.

— Ci idą na linię — powiedział kierowca — Pójdą do akcji. Zastrana historia! Człowieku, skąd Rosjanie biorą tyle tej artylerii!

— Tak...

— Czołgów też mają dosyć. Tylko skąd?

— Z Ameryki. Albo z Syberii. Podobno mają tam całą kupę fabryk.

Kierowca wyminał ugrzęzłą w śniegu ciężarówkę.

— Rosja jest za wielka. Za wielka, mówię ci. Człowiek się w niej gubi.

Graeber przytaknął i owinął nogi kocem. Przez chwilę czuł się jak dezertier. Sformowana kompania ciemniała na wiejskim placu. A on odjeżdża. Na jeden. Inni pozostają tutaj, idą na front, a on odjeżdża. „Zasłużyłem sobie na to. Rahe też to powiedział... Ale dlaczego o tym myślę? Po prostu boję się, że ktoś mnie dogoni i zavróci”.

Kilka kilometrów dalej napotkali samochód z rannymi, który obsunął się z drogi i utknął w śniegu. Zatrzymali się i zajrzeli do sanitarki. Dwaj żołnierze zmarli. Wyładowali trupy, a na ich miejsce zabrali trzech rannych z drugiego wozu. Graeber pomógł ich ładować. Dwaj mieli amputowane nogi, trzeci — postrzał w twarz; mógł siedzieć. Ci, którzy pozostali, krzyczyli i przeklinali. Byli to ciężko ranni na noszach — zabrakło dla nich miejsca.

Jak wszyscy ranni, bał się, że w ostatniej chwili dogoni ich jeszcze wojna.

— Co się stało? — spytał kierowca sanitarki zsofera tamtego wozu.

(d. z. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Numery bezpośrednie: Red. nac. 325-64, Sekretarz odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80, Dział kult. 223-05, Dział sport. 208-95, Dział listów i koresp. 303-04, Dział woj. 314-32, Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują placówki pocztowe i listonosze. Wydawca: Inst. Prasy „Człowiek”.